

УДК 378(091)(438+41)"19"  
DOI: 10.24919/2313-2094.4/36.98648

*Jolanta CHWASTYK-KOWALCZYK*  
orcid.org/0000-0002-3463-6432

**POLSKIE CZASOPISMA PEDAGOGICZNE  
W WIELKIEJ BRYTANII w XX i XXI wieku**

*Йоланта ХВАСТИК-КОВАЛЬЧИК*

**ПОЛЬСЬКІ ПЕДАГОГІЧНІ ЧАСОПИСИ  
У ВЕЛИКІЙ БРИТАНІЇ В XX і XXI ст.**

*Періодичні видання для дітей та молоді, які використовуються в основному в якості навчального посібника в польських суботніх школах по всьому світу, виникли під час Другої світової війни і видаються донині. До найважливіших належать шкільні, молодіжні, харцерські часописи («Nasze Pisemko», «Dziatwa», «Wychowanie Ojczyste», «Ono», «Gazetka Szkolna», «Razem Młodzi Przyjaciele», «Na Tropie», «Ogniwa», «Węzełek»). Вони використовуються батьками і навчальними закладами, що знаходяться у підпорядкуванні Асоціації польських вчителів за кордоном і Польської школи за кордоном.*

**Ключові слова:** польські педагогічні часописи на еміграції, Велика Британія, виховання, діти, молодь, XX і XXI ст.

*Йоланта ХВАСТИК-КОВАЛЬЧИК*

**POLSKIE PEDAGOGICZESKIE ŻURNALY  
W WIELKIEJ BRYTANII W XX i XXI wv.**

*Периодические издания для детей и молодежи, которые используются в основном в качестве учебного пособия в польских суботних школах по всему миру, возникли во время Второй мировой войны и выдаются по сей день. К важнейшим относятся школьные, молодежные, харцерские журналы («Nasze Pisemko», «Dziatwa», «Wychowanie Ojczyste», «Ono», «Gazetka Szkolna», «Razem Młodzi Przyjaciele», «Na Tropie», «Ogniwa», «Węzełek»). Они используются родителями и учебными заведениями, которые находятся в подчинении Ассоциации польских учителей за рубежом и Польской школы за рубежом.*

© Chwastyk-Kowalczyk Jolanta, 2017

**Ключевые слова:** польские педагогические журналы в эмиграции, Великобритания, воспитание, дети, молодежь, XX и XXI века.

**Wprowadzenie.** Polskie pokolenie «niezlomnych», które osiedliło się po zakończeniu II wojny światowej w Wielkiej Brytanii szczyli się wieloma inicjatywami wydawniczymi<sup>1</sup>. W okresie przejściowym, trwającym do połowy lat 50. XX w., toczyła się wśród polskiej diaspory na łamach prasy wychodźczej ogólniemigracyjna dyskusja – na temat «wracać» czy «nie wracać» do kraju. W tym czasie były generał Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie a zarazem poeta Antoni Bogusławski, zwrócił uwagę na kwestię wychowywania dzieci i młodzieży w polskim duchu narodowym [2, 2]. W tym pokoleniu widział kontynuację polskiego życia na emigracji. Zadawał pytania, na ile i w jaki sposób pobyt Polaków na obczyźnie może przysłużyć się krajowi, który znajdował się pod rządami komunistów. Nie ukrywał, że asymilacja w nowym kraju osiedlenia jest atrakcyjna. Wyraził niepokój, że czas, życie codzienne i otaczająca rzeczywistość działają przeciw emigrantom. Według jego opinii należało oprzeć się wpływom obcych szkół i obcego społeczeństwa. Dał przykład prostej, chłopskiej XIX-wiecznej emigracji zarobkowej w Stanach Zjednoczonych, która potrafiła zachować w czwartym pokoleniu język ojczysty. Stwierdził ponadto, że polska emigracja po II wojnie światowej na Wyspach Brytyjskich funkcjonuje w innych warunkach, że przede wszystkim jest wy-

---

<sup>1</sup>Temat ten z różnej perspektywy opisują przykładowe publikacje: J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński «Dziennik Polski» 1940 – 1943*, Kielce 2005; J. Chwastyk-Kowalczyk, *Londyński «Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza» 1944 – 1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych*, Kielce 2008; J. Chwastyk-Kowalczyk, *Katyń, dipisi, PKPR na łamach polskiej prasy wychodźczej*, Kielce 2011; J. Chwastyk-Kowalczyk, *Obraz edukacji Polaków na obczyźnie na łamach czasopism emigracyjnych*, Kielce 2014; J. Chwastyk-Kowalczyk, *«Technika i Nauka» – elitarne czasopismo Stowarzyszenia Techników Polskich w Wielkiej Brytanii*, Kielce 2015; Czarnik O.S., *W drodze do utraconej Itaki. Prasa, książki i czytelnictwo na szlaku Samodzielnej Brygady Strzelców Karpackich (1940 – 1942) oraz Armii Polskiej na Wschodzie i 2. Korpusu (1941 – 1946)*, Warszawa 2012; M. Danilewicz-Zielińska, *Szkice o literaturze emigracyjnej*, Paryż 1978; M. Danilewicz-Zielińska, *Szkice o literaturze emigracyjnej półwiecza 1939 – 1989*, wyd. 2 rozszerz., Wrocław 1999; *Dopóki jest «Dziennik» – jestem...*, pod red. K. Bzowskiej-Budd, Londyn 2000; *Dziennikarze polscy na emigracji. Wspomnienia z lat 1937 – 1989*, red. i oprac. B. Wierzbiański, W. Piatkowska-Stepaniak, Opole 2001; R. Habielski, *Niezlomni i nieprzejednani. Emigracyjne «Wiadomości» i ich krąg (1940 – 1981)*, Warszawa 1991; J. Kowalik, *Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku*, t. 1 – 5, Lublin 1976 – 1988; *Literatura polska na obczyźnie*, pod red. J. Bujnowskiego, t. 5, Londyn 1988; *Literatura polska na obczyźnie 1940 – 1960*, pod red. T. Terleckiego, t. 1 – London 1964, t. 2 – London 1965; *Polska poza Polską. Sprawozdanie z III Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie*, pod red. K. Rowińskiego, Londyn 1998; T. Radzik, *Z dziejów społeczności polskiej w Wielkiej Brytanii po drugiej wojnie światowej (1945 – 1990)*, Lublin 1991; J. Zabielska, *Bibliography of Books in Polis or Relating to Poland published outside Poland since September 1<sup>st</sup> 1939*, t. 1 : 1939 – 1951, London 1954 oraz kontynuacja: t. 8, *Supplements to 1939 – 1982*, London 2001.

chodźstwem intelektualnym, a wysoki procent inteligencji narzuca Polakom szczególne obowiązki. Za najważniejsze uznał utrzymanie niezależnego harcerstwa, które byłoby kontynuacją skautingu przedwojennego, ponieważ reżym warszawski swoimi ograniczeniami ideologicznymi wykluczył je poza nawias życia międzynarodowego, wprowadzając na ich miejsce swoje organizacje młodzieżowe. Podkreślił znaczenie środowiska rodzinnego, które «musi być integralnie polskie», czyli świadomie wychowywać w duchu narodowym, mówić po polsku oraz konieczności prenumerowania polskich czasopism i zachęcania do czytania literatury polskiej przez dzieci i młodzież. Domagał się posyłania młodych Polaków do Polskich Szkół Sobotnich oraz na polskie kolonie harcerskie. Wierzył w to, że kiedyś wrócą do kraju w pełni sił i z całkowicie polskim następnym pokoleniem.

Bogusławski nie był w swych poglądach odosobniony. Jego opinię w swoich artykułach podzielali uczeni, pedagodzy oraz publicyści. Przez dziesięciolecia na łamach pism emigracyjnych, takich jak: «Wiadomości», «Orzeł Biały», «Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza», «Lwów i Wilno» najzagorzalszym obrońcą polskiej mowy był profesor klasyczny Ignacy Wieniewski. Polskie dzieci i młodzież oraz ich edukacja oraz wychowanie w duchu patriotyzmu oraz miłości do ojczyzny i języka polskiego były przedmiotem troski ogółu emigracji. Michał Goławski na łamach londyńskiego «Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza» wyraził opinię, że «Celem nauczania i wychowania winno być zachowanie młodego pokolenia dla sprawy Polski niepodległej, utrzymania związków kulturalnych Polski z zachodnią kulturą i nauką oraz wychowanie przyszłych działaczy społecznych i kulturalnych, szermierzy idei odzyskania niepodległości» [9, 3].

Przez długie lata co miesiąc ukazywał się na łamach wspomnianego «Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza» dodatek ««Dziennik Polski» Dzieciom» [3, 80 – 81]. Po raz pierwszy wyszedł 31 lipca 1950 roku [8, 3]. Zawierał wierszyki, opowiadania, bajki z całego świata, zagadki, polskie legendy i podania z różnych regionów, rebusy literackie, inscenizacje, konkursy, kolędy polskie, fragmenty z klasyki literatury polskiej (Adam Asnyk, Aleksander Fredro, Jan Kasprowicz, Maria Konopnicka, Ignacy Krasicki, Teofil Lenatrowicz, Adam Mickiewicz, Władysław Orkan, Lucjan Rydel, Mikołaj Sep-Sarzyński, Henryk Sienkiewicz, Stanisław Wyspiański), stałe rubryki – *Powtórka z historii Polski*, *Czytamy sami*, *Piszemy sami*, *5 pytań do starszych dzieci*, *Rozrywki umysłowe*, *Odpowiedzi redakcji*. W dodatku swoje teksty zamieszczali znakomici literaci i publicyści, tacy jak: Józef Bazylewicz, Maria Belina, Zofia Bohdanowiczowa, Antoni Bogusławski, Marian Czuchnowski, Mieczysław Lisiewicz, Beata Obertyńska, Tadeusz Nowakowski, Zygmunt Nowakowski, Irena Poczoska, jak również: Anna Bogusławska, Jan Czernski, Halina Dubicka, Ada Dziewanowska, St. Eichler, prof. Tadeusz Felsztyn, Adolf Fierla, Szymon Firanek i Pelagia Firanek, Stanisław Jachowicz, Alina Kacz-

marska, Alfred Kolator, M.L. Kolbuszewska, Zofia Kozarynowa, J.A. Kozłowski, Stefan Legeżyński, Tadeusz Kryśka-Karski, Teodozja Lisiewicz, Barbara Mękarska-Kozłowska, Władysław Olszowski, Jadwiga Otwinowska, A. Parys-Lewicka, Maria Przybytek, Stanisława Rogalska, Jerzy Rutkiewicz, Edward Skalski, H. Smoleńska, Józef Smoleński, Ludwik Stańczykowski, H. Suchos, Józef Szkudłowski, Krystyna Szymańska, Janina Wiedman, Jerzy Żułowski

Dnia 19 lipca 1955 r. redakcja «Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza» ogłosiła, że dodatek dla dzieci zamiast jeden raz w miesiącu będzie się ukazywał co trzy tygodnie [15, 3]. Natomiast od 1959 r. dodatek ukazywał się w ramach większego dodatku gazety, sobotniego wydania «Tydzień Polski», jako strona poświęcona najmłodszym pt. «Co tydzień dzieciom» [7, 11], przekształcony później na «Co tydzień dzieciom i młodzieży». Pisywali do niego ci sami autorzy co poprzednio. Z upływem lat dodatek zaczął zmniejszać objętość do pół strony. Zamieszczano w nim coraz więcej utworów anonimowych, nadal jednak utrzymywany był w duchu patriotycznego wychowania i tradycji w oparciu o literaturę i historię Polski. Pokolenie młodych Polaków wychowanych już w Wielkiej Brytanii coraz bardziej asymilowało się w kraju osiedlenia rodziców i widocznie dodatek dla dzieci i młodzieży przestał być potrzebny. W połowie roku 1978, dnia 24 czerwca ukazał się po raz ostatni [4, 11].

#### **Czasopisma szkolne, młodzieżowe i harcerskie**

W zachowaniu polskiej tożsamości narodowej miały pomóc periodyki skierowane do dzieci i młodzieży, które powstawały i funkcjonowały w każdym skupisku polskiej diaspory – począwszy od wojennej tułaczki w 1939 roku po dzień dzisiejszy [13, 523 – 527]. Wykorzystywane były przede wszystkim w czasie wojny – w obozach utworzonych dla dzieci i młodzieży polskiej w Afryce, obu Amerykach, w Azji, w Wielkiej Brytanii, a po jej zakończeniu – w rozwiniętej sieci polskich szkół sobotnich na wszystkich kontynentach, gdzie osiedlili się Polacy. Wspomagały w niebagatelny sposób wychowanie młodego pokolenia naszych rodaków z dala od ojczyzny. Z powodu braku polskich podręczników i książek oraz materiałów dostosowanych do wymogów nauczania i systemu egzaminacyjnego spełniały także funkcję edukacyjną. Zamieszczano w nich bowiem wypisy klasyki literatury polskiej, zarówno poezję, jak i prozę, rozmaite ćwiczenia językowe, gry, zabawy, rebusy. Prezentowano polską historię, polskie krajobrazy, krainy geograficzne, polską florę i faunę, polskie zwyczaje oraz święta narodowe i religijne. Należy zaznaczyć, że wszystkie polskie pisma dla dzieci i młodzieży na obczyźnie miały charakter narodowo-chrześcijański, bowiem w takim duchu rozwijała się i była wykonywana praca pedagogiczna Związku Nauczycielstwa Polskiego za Granicą oraz Polskiej Macierzy Szkolnej za Granicą. Było to zgodne z zaleceniami Polskiego Rządu na uchodźstwie z siedzibą w Londynie. Transformacja ustrojowa w Polsce po 1989 roku, nie zmieniła tego kursu i choć polskie szkoły sobotnie są samodzielными bytami organizacyjnymi – patriotyczne wychowa-

nie narodowe w duchu wartości katolickich nie uległy zmianie. Tą drogą podążają także wszystkie nowoutworzone placówki oświatowe polskiej emigracji na Wyspach Brytyjskich.

Najwcześniejszym wydawnictwem segmentu prasy dla dzieci i młodzieży, ukazującym się w Wielkiej Brytanii w latach 1941 – 1944 w Castlemains w Szkocji był dwutygodnik «Nasze Pisemko» z podtytułem: Pismo dla Dzieci Polskich [12, t. 2, 145, poz. 1742]. Było wydawane przez Ognisko Harcerskie przy Polskiej Szkole podlegające Urzędowi Oświaty i Spraw Szkolnych, później kontynuowane jako «Zuch». Redaktorem naczelnym była Maria Chmielowska.

Dużym zainteresowaniem nauczycieli i uczniów cieszyła się seria powielanych serwisów opracowywanych w Wielkiej Brytanii przez Agencję Prasową «Światpolu, skierowanych do młodych czytelników nie tylko w Zjednoczonym Królestwie ale w całej polskiej diaspory. W latach 1944 – 1947 ukazało się siedem tytułów: «Biuletyn dla Dzieci», «Biuletyn dla Młodzieży», «Serwis dla Dzieci», «Serwis dla Młodzieży», «Biuletyn Prasowy – Dodatek dla Dzieci i Młodzieży», «Biuletyn Prasowy – Dwutygodniowy Dodatek dla Dzieci», «Biuletyn Prasowy – Dwutygodniowy Dodatek dla Młodzieży» oraz «Światpol» – Dodatek do Serwisu dla Dzieci i Młodzieży». Jan Kowalik wyliczył, że Serwis dostarczył czytelnikom 1500 tekstów oraz 15 000 ilustracji [13, 524]. Działacze Światpolu nie ukrywali, że «Materiał zawarty w tych publikacjach często musi przygodnym zespołom szkolnym zastąpić podręczniki szkolne, a niejednokrotnie stanowi wartościową lekturę również dla dorosłych» [10, 38].

Przy 2. Korusie Polskich Sił Zbrojnych w Bari we Włoszech, dzięki inicjatywie płk Stanisława Tworzydło<sup>2</sup> i Natalii Biełkowskiej, ukazał się w styczniu 1946 roku w Bari we Włoszech miesięcznik dla młodzieży «Dziatwa» [12, t. 1, 144 – 145, poz. 582]. Pismowraz z ewakuowanym wojskiem przybyło do Wielkiej Brytanii i ukazuje się do dnia dzisiejszego. Kolejnymi wydawcami byli Zjednoczenie Polskie w Wielkiej Brytanii, a następnie Polska Macierz Szkolna za Granicą.

We Włoszech przy Wojsku Polskim funkcjonował oddział Polskiego Czerwonego Krzyża, który organizował dla polskich rodzin obozy, a dla dzieci przedszkola i szkoły. Powstała naturalna potrzeba wydrukowania książek dla wszystkich klas oraz powołania do życia czasopisma, które pomogłoby nauczycielom i uczniom w procesie edukacji. Natalia Biełkowska, której powierzono to ostatnie zadanie – w rocznicowym artykule podzieliła się następującą refleksją: «Pomyślałam wtedy, żeby dzieciom dać także pisemko. Pisemko to zostało nazwane «Dziatwa» [11, 3].

---

<sup>2</sup> Stanisław Tworzydło – ppłk Wojska Polskiego, b. kierownik Sekcji Wydawniczej 2. Korpusu urodzony we Lwowie 14.12.1897, zmarł w Londynie 6.12.1952 – na podstawie nekrologu, «Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza» 1952, nr 296, s. 4.

Pierwszych dziesięć numerów «Dziatwy» ukazało się we Włoszech w Foxley Camp. Numer jedenasty z 1946 r. opublikowano już na Wyspach Brytyjskich. W chwili obecnej wydawcą jest Polska Macierz Szkolna w Wielkiej Brytanii. Redaktorami naczelnymi pisma byli kolejno: Natalia Biełkowska, Mira Małachowska, Halina Wasiutyńska, Małgorzata Zajączkowska, Maria Gryziewiczowa, Henryk Archutowski, Jan Wajs, Aleksandra Podhorodecka, Aleksandra Bielicka (redaguje do dziś). W latach 60 XX w. osiągnął nakład 1500 egzemplarzy.

Ponieważ ten miesięcznik skierowany do dzieci w wieku 7 – 12 lat jest wykorzystywany w pracy pedagogiczno-wychowawczo-edukacyjnej do dnia dzisiejszego w polskich szkołach sobotnich, na kursach języka polskiego itp. należy przyjrzeć się jego zawartości, bowiem prezentowane w nim treści na stałe zagościły w polskich czasopismach skierowanych do dzieci, a także do młodzieży.

Pierwszy numer «Dziatwy» rozpoczyna wiersz Marii Konopnickiej pt. *Nowy Rok*, następnie przedstawiony jest obraz wigilii w polskiej chacie na podstawie wyjątków z *Chłopów* Stanisława Reymonta. W podobnym, świątecznym klimacie utrzymane jest opowiadanie autorstwa Zet Wu zatytułowane *Goście wigilijni*. W numerze tym możemy także odnaleźć następujące wiersze: B.E.B. *Księżyc*, Stefanii Ottowej *Przyszedł z nieba Jezus*, Lucyny Krzemienieckiej *Poszedł Maciej po choinkę*, X.Y. *Jak ogrodowe duszki szyły dzieciom kożuszki*. Zaprezentowano również szkic historyczny pt. *Powstanie Styczniowe* autorstwa H. Pruszczyńskiej, pieśń z 1863 roku – *Dalej, bracia w las*, nowelę *Gloria Victis* Elizy Orzeszkowej oraz opowiadania: *Palmy w Santa Cruz* autorstwa E.B.E., *Jak powitali szkołę polską na obczyźnie uczeń i nauczyciel* St. Harasymowa, a także *Święty Mikołaj* Zet Wu. Czytelnicy mogli zapoznać się również ze wspomnieniami H. Suszko pt. *Moja wieś w Polsce*, bajką Anny Lewickiej – *Na rodzinnej Ziemi*. Na stronie 32 tego numeru redaktorka zamieściła list skierowany do dzieci, opatrzony własnoręcznym podpisem, datowany na dzień 1 grudnia 1945 roku:

«Kochane Dzieci!

Dawno już myślałam, żeby dać Wam, wygnanym z domów rodzinnych i rozproszonych po całym świecie, pismo, które dotarłoby do Was Wszystkich, w którym wypowiadałybyście się, i na łamach którego nawiązałybyście łączność między sobą, dzięki czemu znów stałybyście się jedną WIELKĄ RODZINĄ POLSKICH DZIECI. Właśnie to upragnione przeze mnie Pismo daje Wam dzisiaj POLSKI CZERWONY KRZYŻ pracujący na terenie 2. KORPUSU A.P. Przyjmijcie ten dar tak serdecznie, jak serdecznie jest wam ofiarowany. Pisujcie do nas, pisujcie do siebie nawzajem, przysyłajcie nam opowiadania ze swoich przeżyć w czasie tak długo trwającej naszej tułaczki. Z tych najlepszych Waszych wspomnień wydamy w przyszłości książkę, którą stąd z Obczyzny zawieziemy dzieciom polskim pozostałym tam w Kraju» [1, 32].

Począwszy od pierwszego numeru «Dziatwa» miała swój stały dział «Z Ziemi Naszej», w którym zamieszczano ilustracje znanych, bliskich sercu każdego Polaka miejsc charakterystycznych dla Kraju. W niektórych numerach były to zdjęcia polskich cmentarzy, zwierząt kojarzących się z polskim krajobrazem. Ilustracje najczęściej umieszczano na całych dwóch stronach. Te staranne, bogate w detale ryciny wykonywał bezpośrednio na woskówce Ludwik Piosicki, co świadczy o jego wręcz fotograficznej pamięci i wielkim talentie artystycznym. Nie było to zadaniem łatwym, bowiem technika ta wymagała ogromniej precyzji i staranności, nie dopuszczała możliwości najdrobniejszej pomyłki.

Dla dzieci najmłodszych przeznaczony był dodatek w postaci kolorowej wkładki z wierszykami, wycinanki oraz składanki. Nieodłączną częścią składową czasopisma były także rebusy, zagadki i łamigłówki.

Na ostatnią stronę każdego numeru składał się kącik bibliograficzny, prezentujący podręczniki szkolne i lektury, które ukazały się nakładem Sekcji Wydawniczej Delegatury PCK przy 2. Korpusie. W numerze pierwszym «Dziatwy» widnieją już 33 pozycje, uwzględniające, m.in. *Elementarz* Mariana Falskiego, czytanki dla klasy drugiej i trzeciej, *Mały katechizm religii katolickiej*, *Naukę pisowni we wzorach i ćwiczeniach* Stanisława Szobera, Cecylii Niewiadomskiej i Cecylii Boguckiej; podręczniki do przyrody, arytmetyki, geometrii oraz historii, a także mapę polityczną Polski, *Słownik łacińsko – polski*, *Bajki* Adama Mickiewicza oraz inne.

Kolejne rocznice edycji pisma były odnotowywane w polskiej ogólnomigracyjnej prasie. Przykładowo Aleksander Milkner omówił w «Tygodniu Polskim» – sobotnim dodatku londyńskiego «Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza» w listopadzie 1960 r. piętnastą rocznicę obecności na rynku czasopiśmienniczym «Dziatwy». Swoje rozważania zakończył następującym apelem: «Pamiętaj, jeśli chcesz zachować swoje dziecko przy nieskażonej polskości – to zaprenumeruj mu «Dziatwę» [14, 10].

W latach 60 XX w. w Wielkiej Brytanii zwiększyła się liczba dzieci, które uczęszczały do polskich szkół sobotnich, organizacyjnie i merytorycznie nadzorowanych przez Polską Macierz Szkolną. W 1962 r. redaktor «Dziatwy» Jan Wajs postanowił powiększyć objętość pisma i wprowadził osobny dział – wkładkę – przeznaczoną wyłącznie dla młodzieży. Zatytułowano ją słowami zapożyczonymi z Mickiewiczowskiej *Ody do Młodości*: «Razem Młodzi Przyjaciele». «Wkładka rozwijała się bardzo szybko, nabierając swojego profilu i przyciągając szersze grono czytelników» [16, 62 – 63]. Pojawiły się w niej poważniejsze teksty, pisane językiem dostosowanym dla młodzieży: legendy i opowiadania, trudniejsze rebusy i krzyżówki, wiadomości z historii, geografii i kultury polskiej, różne konkursy. Cieszyła się dużą popularnością, w związku z powyższym postanowiono od 1969 r. rozpocząć wydawanie «Razem Młodzi Przyjaciele», jako zupełnie odrębnego czasopisma dla młodzieży w przedzia-

le wiekowym 15 – 19 lat o takim samym tytule. Edytowane jest w Londynie do dnia dzisiejszego w objętości 4 – 12 stron, w nakładzie dochodzącym do 2000 egzemplarzy [16, 63]. Periodyk dociera, poza Wielką Brytanią, do Niemiec, Stanów Zjednoczonych, Kanady, Francji, Zambii i Argentyny<sup>3</sup>. Od 1978 do 2006 r. redaktorką naczelną była Aleksandra Podhorodecka. Po niej pismo przejęła Beata Szajowska (do czerwca 2014 r.), kolejno od numeru wrzesień – grudzień 2014 – wrzesień – grudzień 2016 r. – Renata Jarecka, a następnie od stycznia 2017 r. – Katarzyna Włodyka. «Dziatwa» utrzymała swój charakter czasopisma przeznaczonego dla dzieci w wieku do lat dwunastu.

Pomysłem na stworzenie międzyszkolnego periodyku dla polskich dzieci na całym świecie była ukazująca się w Londynie «Gazetka Szkolna» [12, t. 1, 188, poz. 769]. Założona przez szkolnego inspektora Jana Wajsa w grudniu 1956 r. wychodziła nieregularnie nakładem Stowarzyszenia Polskich Kombatantów. W pracach redakcyjnych pomagała Zofia Kasprzycka. To innowacyjne pismo redagowane przez dzieci, będące interesującym eksperymentem wychowawczym, stanowiło zbiór bardzo ciekawych materiałów. Na jego treść składały się głównie listy dzieci, opisy imprez szkolnych i uroczystości. Opatrzony licznymi ilustracjami i fotografiami z życia szkolnego, kolonijnego czy obozowego przyciągało swoją szatą graficzną. Atrakcyjną i lubianą część stanowiły wiersze, zagadki i konkursy. Maria Dobek na łamach «Tygodnia Polskiego» zachęcała rodziców oraz dzieci i młodzież, by prenumerowali to pismo [6, 12].

Nie można pominąć także edytowanego w Londynie od 1955 r. nieregularnika, a następnie kwartalnika «Wychowania Ojczystego» redagowanego przez Michała Goławskiego pod szyldem Wydziału Szkolnego oraz Polskiej Macierzy Szkolnej. Pomieszczano w nim materiały lekcyjne, wiersze okolicznościowe, obrazki sceniczne, omówienia lekcji, porady dla nauczyciela, forum dyskusyjne, kronikę oraz dział recenzji [13, 525; 23, t. 4, 119, poz. 3505]. Periodyk został przekształcony w «Słowo Ojczyste», a następnie w «Poradnik Metodyczny».

Na omówienie zasługuje także czasopismo «ONO» wydawane przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci i Młodzieży [12, t. 2, 190, poz. 1953]. Towarzystwo powstało dnia 19 grudnia 1946 r. w Londynie z inicjatywy Tomasza Arciszewskiego, ówczesnego premiera Polskiego Rządu na Uchodźctwie w Londynie, który pragnął utworzenia takiej organizacji, «która z innych celów ogólnospołecznych wyłączała zagadnienia młodzieży i poświęciła się mu dla zaspokajania jej wszystkich niezbędnych potrzeb» [20, 1]. Pierwszy numer

---

<sup>3</sup> Ustalenia doktorantki Magdaleny Górki na podstawie Archiwum Polskiej Macierzy Szkolnej w Londynie, nieuporządkowane teczki.



«ONO» ukazał się w 1953 roku<sup>4</sup>, a jego pełny tytuł brzmi: «Zbiór materiałów pomocniczych do organizowania imprez w miesiącu Dziecka Polskiego 1 – 31 lipiec 1953».

W 1956 r. nastąpiły duże zmiany. Po raz pierwszy «ONO» miało swoją cenę, zamieszczoną na dole okładki, która wynosiła 2 pensy. Koszt wydania został też częściowo pokryty płatnymi reklamami: apteki Grabowskiego, Limby LTD (producenta kołder polskich), Towarzystwa Pomocy Polakom, które oferowało wysyłkę paczek, kolejnej apteki JAGG&CO, Skarbu Jedności Narodowej, TAZAB (największego polskiego domu wysyłkowego: materiały, lekarstwa, żywności) oraz Księgarni Kombatanckiej Bolesława Świdorskiego». Druk dwóch tysięcy broszur wynosi £72, okładka £5, honoraria dla autorów wynieść mogą około £14, rysunki £5, klisze £12. Całość wypadnie około £108» [17, kol. 2]. Z kolei na majowym zebraniu ustalono, że: «Broszura na Miesiąc Dziecka będzie drukowana w 200 egz., koszt około £45.0.0. Wybrano afisz z rysunkiem Z. Faczyńskiego, ustalono napis – Pomóż Dziecku oraz daty 1946 – 1956» [18, kol. 2]. Rok później projekt plakatu na Dzień Dziecka wykonał i bezpłatnie wydrukował Jan Maciejewski, a redakcją numeru «ONO» zajęli się Stanisław Sęp-Szarzyński oraz Danuta Laskowska – rysunki i układ graficzny [19, kol. 2]. Ostatni 28-stronicowy numer jubileuszowy wydano w 1966 r. z okazji dwudziestolecia istnienia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży pod redakcją Aleksandra Milkera z rysunkami Marii Milkerowej, Wandy Bujwid oraz Danuty Laskowskiej.

W omawianej kategorii czasopism mieszczą się także periodyki harcerskie, których celem jest szerzenie idei międzynarodowej przyjaźni, kształtowanie charakteru (prawość, siła woli), zdrowego stylu życia, wykształcenie umiejętności pracy zespołowej, wychowanie patriotyczne w szacunku do tradycji polskiej w duchu chrześcijańskim. Jan Kowalik doliczył się około 50 tytułów prasy harcerskiej edytowanej w wolnym świecie, w tym 15 w Wielkiej Brytanii [13, 525; 23]. Komenda Chorągwi Harcerzy w Wielkiej Brytanii rozpoczęła w sierpniu 1947 r. wydawanie miesięcznika «Życie Terenu». Redaktorami byli hm Kazimierz Obtulowicz i hm Stefan Bogdanowicz. Pismo to wychodziło początkowo na pojedynczych kartkach. Zajmowało się ogólnymi wiadomościami z życia harcerskiego. Od marca 1948 r. zmieniono tytuł na «Bądź Gotów» [12, t. 1, 54, poz. 89], a od 1956 r. – «Na Tropie» [12, t. 2, 120, poz. 1630], będący kontynuacją przedwojennego organu ukazującego się pod tym samym tytułem w Warszawie. Od września 1949 r. do lutego 1953 r. pismo było redagowane przez phm T.M. Stelmaszyńskiego, a następnie przez Ignacego Płonkę. Stanowiło przewodnik pracy w drużynie lub zastępie.

<sup>4</sup> Jan Kowalik w *Bibliografii...*, t. 2, s. 190, poz. 1953 – jak datę pierwszego ukazania się pisma podał rok 1954. Pierwszy numer czasopisma ukazał się jednak w już w roku 1953 – na podstawie badań archiwalnych zasobów Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży, przeprowadzonych przez autorkę.

Interesujące jest także, docierające do przeszło 24 krajów miesięczne pismo harcerskie dla dziewcząt «Ogniwa» [12, t. 2, 184, poz. 1927]. Założone z inicjatywy zespołu Komendy Harcerek Wielkiej Brytanii i przy współpracy wydawniczej Głównej Komendy Harcerek ukazywało się w latach 1948 – 1955. Redaktorem pisma była hm Ewa Gieratowa (1948 do czerwca 1951), a po jej wyjeździe do USA młoda dziennikarka Barbara Mękarska-Kozłowska (od czerwca 1951 do lipca 1955), stała współpracowniczką londyńskiego «Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza» oraz laureatka nagrody Oddziałów Wartowniczych. To kieszonkowego formatu czasopismo zawierało artykuły, opowiadania, wiersze, zagadki oraz piosenki, ułożone według kalendarza polskich obyczajów, tradycji, rocznic historycznych i świąt narodowych oraz religijnych. Ciekawie redagowane i artystycznie ilustrowane przez drużyny Ireń Bogdanowicz oraz Ireń Czarnęką, zawierało dużo materiału metodycznego, jak również zakresu kultury polskiej.

Do dnia dzisiejszego, czyli już 56 lat ukazuje się pismo instruktorek «Węzełek» wydawane od 1960 r. [12, t. 4, 71, poz. 3302] przez Główną Kwaterę Harcerek z siedzibą w Londynie pod redakcją Heleny Sledziewskiej. Dzisiaj w skład redakcji tego 16-stronicowego dwumiesięcznika wchodzi: redaktor naczelna Danuta Pniewska, Elżbieta Andrzejowska, Dana Bogdanowicz, Barbara Kowalewska, Esia Łakomy, Małgorzata Niwczyk i Wanda Sokołowska. Jednak pismo powstaje dzięki materiałom i zdjęciom nadesłanym z całego świata. Czasopismo jest trybuną historyczno-organizacyjną oraz kroniką bieżącej działalności światowego skautingu (rubryka «Co słyhać w Chorągwiach»). Odnotowuje międzynarodowe zjazdy, wszelkie rocznice różnych Okręgów Związku Harcerstwa Polskiego na Obczyźnie i od 1989 r. w Polsce, dorobek pracy pedagogiczno-oświatowej ludzi oddanych harcerstwu, wybory nowych władz Komend Chragwi. W «Węzełku» znajdujemy również nuty z tekstami harcerskich piosenek, wspomnienia z odbytych obozów harcerskich w czasie II wojny światowej i po jej zakończeniu, sprawozdania z pielgrzymek do Rzymu i do Sanktuarium Maryjnego i opactwa angielskich ojców Karmelitów w Aylesford w hrabstwie Kent w Wielkiej Brytanii, ogłoszenia o różnorodnych kursach instruktorskich, sylwetki zmarłych pisane przez przyjaciół, wiersze okolicznościowe ilustrujące polską tradycję i święta religijne, konkursy ogłaszane przez redakcję. Rubryka «Z Teczki Wydziału Kształcenia» zawiera gawędy, wspiera pracę wychowawczą w duchu chrześcijańskim, a rubryka «Warto przeczytać» zamieszcza wartościowe publikacje, które pomagają zrozumieć zawile losy Polaków<sup>5</sup>. Redakcja zapewnia w każdym numerze, że rubryka «Czytelnicy piszą» jest wolną trybuną, gdzie należy i można się swobodnie

---

<sup>5</sup> Przykładowo: w «Węzełku» 2012, nr 297, s. 12 polecono publikację Janie Hampton pt. *How the Girl Guides Won the War*, Harer Press, London 2010, a w «Węzełku» 2012, nr 301, s. 15 Prezydentowej Karoliny Kaczorowskiej pt. *Stanisławów-Sybir-Afryka-Londyn*, Bellona, Londyn – Warszawa 2012.

wypowiadać, choć drukowane opinie nie zawsze pokrywają się ze zdaniem Redakcji. Rubryka «Supełki» jest imienną listą ofiarodawców zapewniających zachowanie ciągłości edycji pisma.

### **Zakończenie**

Komentarzem, obrazującym polskie czasopisma pedagogiczne edytowane na terenie Zjednoczonego Królestwa w XX i XXI wieku mogą być słowa wypowiedziane przez jednego z brytyjskich ministrów informacji Brendana Brackena, który stwierdził, że «kiedy poza krajem spotyka się dwóch Polaków, ich pierwszym działaniem, przed podjęciem sporu na tematy zasadnicze, staje się założenie czasopisma» [10, 145]. W tym spostrzeżeniu, jak zauważył Tymon Terlecki, zawierał się «mimowolny hołd dla naszej żywotności, przedsiębiorczości, woli działania, woli sprostania okolicznościom (...). Tej właściwości narodowej: «gdzie Polak, tam gazeta» nie potrzebujemy się wstydzić. Nie powinniśmy się jej wyzywać» [21, 2]. Tym bardziej, że wszystkie periodyki skierowane do dzieci i młodzieży oraz nauczycieli, wychowawców i instruktorów harcerstwa propagowały na swoich łamach wychowanie patriotyczne, dążyły do konieczności utrzymania polskiej tożsamości na obczyźnie, poprzez znajomość prawdziwej, nieobciążonej cenzurą polityczną historii kraju swoich przodków, krain geograficznych, obyczajów, naukę języka ojczystego i religii.

### **Bibliografia**

1. N. Biętkowska // *Dziatwa*. – 1946. – № 1. – S. 32.
2. Bogusławski A. Wydawnictwa dla dzieci / A. Bogusławski // *Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza*. – 1948. – № 82. – S. 2.
3. Chwastyk-Kowalczyk J. Londyński «Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza» 1944 – 1989. Gazeta codzienna jako środek przekazu komunikatów kulturowych / J. Chwastyk-Kowalczyk. – Kielce : Wydawnictwo Uniwersytetu Humanistyczno-Przyrodniczego Jana Kochanowskiego, 2008. – 482 s.
4. Co tydzień dzieciom i młodzieży // *Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza*. – 1931. – № 147. – S. 11.
5. Czasopiśmiennictwo dla dzieci i młodzieży na obczyźnie // *Polonia Zagraniczna. Biuletyn Organizacyjny Światowego Związku Polaków z Zagranicy*. – 1948. – № 53. – S. 57.
6. Dobek M. «Gazetka Szkolna». Pismo dla dzieci polskich / M. Dobek // *Tydzień Polski*. – 1959. – № 30 (201). – S. 12.
7. «Dziennik Polski» Dzieciom // *Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza*. – 1959. – № 9. – S. 11.
8. «Dziennik Polski» Dzieciom // *Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza*. – 1950. – № 180. – S. 3.
9. Goławski M. Nauka dzieci na uchodźctwie jest palącym zagadnieniem na rodowym / M. Goławski // *Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza*. – 1951. – № 179. – S. 3.
10. Habielski R. *Polski Londyn* / R. Habielski. – Wrocław : Wydawnictwo Dolnośląskie, 2004. – 264 s.

11. Jak powstała «Dziatwa» // Dziatwa. – 1971. – № 120. – S. 3.
12. Kowalik J. Bibliografia czasopism polskich wydanych poza granicami kraju od września 1939 roku / J. Kowalik. – Lublin : Katolicki Uniwersytet Lubelski, 1976. – t. 1 – 4. – S. 1074 ; Lublin : Katolicki Uniwersytet Lubelski, 1998. – T. 5. – S. 272.
13. Kowalik J. Czasopiśmiennictwo / J. Kowalik // Literatura polska na obczyźnie 1940 – 1960 / red. T. Terlecki. – London : Bolesław Świdorski, 1965. – T. 2. – S. 393 – 792.
14. Milkner A. Piętnasty rok «Dziatwy» / A. Milkner // Tydzień Polski. – 1960. – № 48. – S. 10.
15. Ogłoszenie Redakcji // Dziennik Polski i Dziennik Żołnierza. – 1955. – № 170. – S. 3.
16. Podhorodecka A. W służbie oświacie. 50 lat Polskiej Macierzy Szkolnej / A. Podhorodecka. – Londyn : Polska Macierz Szkolna, 2003. – 337 s.
17. Protokół z posiedzenia Prezydium Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży w Londynie w dniu 23.01.1956 r. – Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży w Londynie, kol. 2. Londyn.
18. Protokół Zebrania Prezydium Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży w Londynie w dniu 17.05.1956 r. – Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży w Londynie, kol. 2; w: Protokoły z Zebrań Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży w Londynie 1950 – 1966. Londyn.
19. Protokół Zebrania Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży w Londyniew dniu 23.07.1957 r. – Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży, kol. 2; w: Protokoły z Zebrań Zarządu Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży w Londynie 1950 – 1966. Londyn.
20. Sprawozdanie z działalności Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży za okres od 19 grudnia 1946 do 27 października 1948 r., s. 1 – Archiwum Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży w Londynie, kol. 1, historia Towarzystwa Przyjaciół Dzieci i Młodzieży.
21. Terlecki T. Prasa z Niczego / T. Terlecki // Ostatnie Wiadomości. – 1955. – № 9 (317). – S. 2.

*Одержано 30.11.2016*